

DAMIAN MARKOWSKI
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

„Wielka blokada”. Przeciwpartyzancka operacja sił bezpieczeństwa wewnętrznego USRR w Karpatach Wschodnich (styczeń–kwiecień 1946 r.). Zarys problemu

Pomimo dyskusji związanych z konfliktem ukraińsko–polskim w okresie II wojny światowej, okresowo przybierających na sile wraz z kolejnymi rocznicami krwawych wydarzeń na terenie byłych województw południowo–wschodnich II Rzeczypospolitej, polska historiografia poświęcona ukraińskiemu ruchowi nacjonalistycznemu zorganizowanemu w strukturach Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej zbrojnym ramieniu — Ukraińskiej Powstańczej Armii jest nadal skromna, a ostatnią poważniejszą pozycją był wydana w 2006 r. „Ukraińska partyzantka...” Grzegorza Motyki¹. Bezsprzecznie najlepiej opracowany został problem walk ukraińsko–polskich w latach 1944–1947 na terytorium dzisiejszej Polski oraz zbrodni popełnianych przez obie strony². Niejako na marginesie prac poświęconych polskiemu podziemiu na ziemiach południowo–wschodnich

¹ G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006. Gros ukazujących się prac dotyczy przede wszystkim aspektu stosunków polsko–ukraińskich z tego okresu, także najnowsza książka G. Motyki, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko–ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011, co oczywiście nie jest zarzutem, a stwierdzeniem faktu. Ta ostatnia praca po przetłumaczeniu ukazała się również na Ukrainie: idem, *Wid wołyns'koji ryzaniny do akcji „Wisła”*, Kyjiw 2013.

² Vide: A. B. Szcześniak, W. Z. Szota, *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko–ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999; idem, *W kręgu „Łun w Bieszczadach”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Warszawa 2009; G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947*, Warszawa 1997; A. Brożyniak, *Terka 8 lipca 1946 r. Przyczynę do dziejów konfliktu ukraińsko–polskiego*, „Inne Oblicza Historii”, 2010, nr 1 (numer specjalny); M. Samborski, *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach w roku 1944: obwód (okreg) OUN–SD w Przemyslu i 6 WO „San”*, „Rocznik Przemyski”, t. XLIV, 2008, z. 4 i inne. Najnowsza praca zbiorowa historyków związanych z Instytutem Studiów Politycznych PAN jedynie wzmiankuje o „Wielkiej Blokadzie”: G. Motyka, R. Wnuk, T. Stryjek, A. F. Baran, *Wojna po wojnie*.

II Rzeczypospolitej poruszano w nielicznych pracach również temat działalności zbrojnej OUN i UPA, aczkolwiek był on zwyczajowo umiejscowiony w kontekście antypolskiej akcji tych organizacji i ich walk z oddziałami Armii Krajowej³.

W porównaniu do obszaru zainteresowań polskich historyków, na Ukrainie i w Rosji temat OUN i UPA jest traktowany znacznie szerzej, w perspektywie badania walki zbrojnej nacjonalistów ze strukturami państwa radzieckiego, ponownie instalowanymi w 1944 r. na Wołyniu i w Galicji Wschodniej, bezpośrednio po kolejnym zajęciu tych ziem przez Armię Czerwoną. Badacze ukraińscy i rosyjscy starają się przedstawić wybrane aspekty działalności tych formacji, prezentują metody zwalczania podziemia i partyzantki przez organy bezpieczeństwa ZSRR i III Rzeszy, walkę nacjonalistów z radzieckimi i polskimi oddziałami partyzanckimi. Podejmuje się także tematy szczegółowe, choć należy zauważyć, że również na Ukrainie i w Rosji temat „Wielkiej Blokady” — radzieckiej operacji przeciwpartyzanckiej przeprowadzonej w zachodnich obwodach USRR w pierwszym kwartale 1946 r. nie doczekał się dotąd monograficznego opracowania. Większość uwagi poświęca się historii działalności OUN i UPA na Wołyniu, podczas gdy o ich działalności w Karpatach Wschodnich pisano głównie przy akcentowaniu przypadków walk UPA z oddziałami Wehrmachtu i armii węgierskiej w 1944 r., czy też poruszając kwestię zagłady ostatnich struktur OUN u progu lat pięćdziesiątych⁴. Nieliczne

Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953, Gdańsk — Warszawa 2012, s. 108–109.

³ J. Węgierski, *Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol*, Kraków 1996.

⁴ Vide: A. Gogun, A. Kentij, „...Sozdawat niewynosynnoje uspowlia dla wraga i wsioch jego posobników...” *Krasnyje partyzany Ukrainy 1941–1944*, Kyjw 2006; I. Iliszyn, *Ukrajins'ka Powstans'ka Armija i Armija Krajowa. Protystojannia u Zachidnij Ukraini (1939–1945 rr.)*, Kyjw 2009; A.I. Kokurin, *Organy NKWD–MWD SSSR po bor'bie s woorużennym nacionalistycznym podpoliem (Zapadnaja Ukraina i Bieloruszija, Łatwija, Litwa i Estonija) (1939–1953)*, [w:] *Trudy Obszczestwa izuczenija istoriji otieczestwiennych spieclużb*, t. III, red. W.K. Bylinie [i in.], Moskwa 2007; M. Lebed, *UPA. Ukrajins'ka Powstans'ka Armija. Jiji heneza, rist i diji u wyzwoł'nij borot'bi ukrajins'koho narodu za Ukrajins'ku Samostijnju Sobornu Derżawu*. cz. 1: *Nimec'ka okupacija Ukrainy*, Drohobycz 1993; S. Muzyczuk, I. Marczuk, *Ukrains'ka Powstans'ka Armija*, L'wiv 2006; A. Siwier, „Smiert szpionam!” *Wojennaja kontrrazwedka SMIERZ w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny*, Moskwa 2009; P.R. Sodoł, *UPA: They fought Hitler and Stalin. A Brief Overview of Military Aspects from the History of Ukrainian Insurgent Army, 1942–1949*, New York 1987; O. Stasiuk, *Wydawnyczo–propahadnywna dijalnist' OUN (1941–1953 rr.)*, L'wiv 2006; L. Szankows'kyj, *Ukrajins'ka Powstans'ka Armija*, [w:] *Istorija ukrajins'koho wijs'ka 1917–1995*, red. J. Daszkewycz, L'wiv 1996; Y. Tys–Krokhmalik, *UPA Warfare in Ukraine. Strategic, Tactical and Organisational Problems of Ukrainian Resistance in World War II*, New York 1972; *UPA: Istorija neskorenych*, red. W. W'jatrowycz, L'wiv 2007; D. Wiedieniejew, *Specsłużba hlybokoho pidpillia: SB OUN (B) u 1945–1950–ch rr.*, „Kamufliaż”, 2010, nr 1; D.W. Wiedieniejew, H.S. Bystruchin, *Dwobij bez kompromisiw. Protybors'two specs'pidrozdiliw OUN ta radians'kich syl specioperacij. 1945–1980–ti roky*, Kyjw 2007; *idem*, „Powstans'ka rozwidka dije toczno j widwažno...” *Dokumental'na spadszczyna pidrozdiliw special'noho pryznaczennia Orhanizaciji Ukrajins'kich Nacionalistiw ta Ukrajins'koji Powstans'koji Armiji. 1940–1950–i roky*, Kyjw

przykłady szczegółowych opracowań wybranych oddziałów, jak próba monografii kurenia „Skażeni” dokonana przez Rusłana Z a b i ł e g o, przyjmują z gruntu nacjonalistyczny punkt widzenia i opierają się przeważnie tylko na dokumentach wytworzonych przez podziemie, co prowadzi do zdeformowania wyników⁵.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat, obok wielu mniej lub bardziej wartościowych pozycji o często problematycznym poziomie (naukowym i obiektywizmu), ukazały się również liczne zbiory dokumentów dotyczących powojennych walk partyzanckich w zachodnich obwodach USRR, w poważnej mierze niedostępnych wcześniej dla historyków spoza Ukrainy. Autorem znacznej części tych zbiorów jest Wołodymyr S e r h i j c z u k z Kijowa⁶. Analogiczną kampanię wydawniczą, stanowiącą *de facto* odpowiedź na wizję historii prezentowaną przez wydawnictwa ukraińskie, podjęło środowisko historyków rosyjskich, głównie zatrudnionych w uczelniach państwowych, zależnych od struktur rządowych i reprezentujących otwarcie konfrontacyjne poglądy na problematykę powojennej historii Ukrainy. W rezultacie ukazały się liczne opracowania i obszerny zbiory dokumentów, do pewnego stopnia dobranych na potrzeby zwalczania akcji przywracania OUN i UPA „dobrego imienia”, w wybranych przypadkach przygotowanych przez historyków zatrudnionych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i realizujących tym samym oficjalną linię polityki historycznej państwa rosyjskiego⁷.

Abstrahując od pozanaukowego wymiaru ukraińsko–rosyjskiej „wojny o historię”, publikacja znacznej części źródeł opisujących działania partyzanckie na obszarze dzisiejszej Zachodniej Ukrainy w latach 1944–1953, umożliwia przedstawienie stosunkowo dokładnego przebiegu militarnego aspektu wydarzeń na podstawie źródeł wytworzonych przez obie strony konfliktu. Jednym z ciekawszych i rzadko dotąd poruszanych wątków pozostaje zakrojona na gigantyczną skalę operacja przeciwpartyzancka, wymierzona w nacjonalistyczne podziemie ukraińskie i jego oddziały zbrojne, przeprowadzona przez formacje NKWD–MWD, NKGB–

2008; W. W’ j a t r o w y c z, *Antykomunistyczny ruch oporu na Ukrainie w latach 1944–1953*, [w:] *Polskie podziemie niepodległościowe na tle konspiracji antykomunistycznych w Europie Środkowo–Wschodniej w latach 1944–1956*, red. S. P o l e s z a k, Warszawa–Lublin 2008; W. W’ j a t r o w y c z, *Sproby ukrajins’ko–pols’koho porozuminnia u roky Druhoji Switowej Wjny. Pozyciji storin*, „Ukrajins’kyj Wyzwol’nyj Ruch”, z. 2: *Ukrajins’ko–pols’kyj konflikt 30–40–wi roky XX st.*, L’wiv 2003; D. Z a b z a l i u k, *Duchowna opika wojakiv Ukrajins’koi Powstans’koi Armiji*, „Hałyczyna”, 2006/2007, nr 12–13 [i in.].

⁵ R. Z a b i ł y j, *Narys istoriji kurenia „Skażeni”*, „Ukrajins’kyj Wyzwol’nyj Ruch”, 2003, z. 1, s. 125–143.

⁶ Vide m.in.: *Des’jat buremnych lit. Zachidnoukrajins’ki zemli u 1944–1953 rr. Nowi dokumenty i materialy*, oprac. W. S e r h i j c z u k, Kyjiv 1998; *OUN–UPA w roki wjny. Nowi dokumenty i materialy*, oprac. idem, Kyjiv 1996, seria Ukrajins’kyj zdwyh.

⁷ Vide: *NKWD–MWD SSSR w bor’bie s banditizmom i woorużennym nacionalisticzeskim podpol’jem na Zapadnoj Ukrainie, w Zapadnoj Bielorusii i Pribaltikie (1939–1956)*. *Sbornik dokumentow*, oprac. N.I. W ł a d i m i r c e w, A.I. K o k u r i n, Moskwa 2006; *Zabytyj ghenocid. „Wołynskaja rieznia” 1943–1944 godow. Dokumenty i issledowanija*, oprac. A. J a k o w l i e w, Moskwa 2008.

MGB, jednostki Armii Czerwonej, pododdziały Batalionów Niszczycielskich (*istriebitielnyje bataliony*, dalej: IB) oraz milicję i grupy partyjnego aktywu KP(b) U, przeprowadzona od stycznia do kwietnia 1946 r., choć za pewnego rodzaju pokłosie i kontynuację tych działań można chyba uznać wiosenne oblawy w maju–czerwcu 1946 r.⁸

Niniejszy artykuł jest próbą ogólnego zarysowania przebiegu tej operacji, która przeszła do historii pod nazwą „Wielkiej Blokad” lub „Blokady Zimowej” i może być zaliczana do największych akcji przeciwpartyzanckich w XX w. Nazwa operacji została nadana przez nacjonalistyczne podziemie z uwagi na podstawowy wymiar działań sił bezpieczeństwa, koncentrujących się na niedopuszczeniu partyzantów do osiedli i tym samym pozbawieniu ich zaplecza. Na przykładzie kilkunastu starć autor starał się przedstawić charakter i specyfikę walk rozegranych w pierwszych miesiącach 1946 r. na sporej przestrzeni, objętej przez strukturę czterech Odcinków Taktycznych UPA tworzących Wojskowy Okręg UPA Nr IV (dalej: WO–IV) „Howlerla” (sięgający od Czarnego Czeremoszu po nową granicę sowiecko–polską na Sanie), a także taktykę obu stron, problemy dotyczące zaplecza i ogólne wyniki kilkumiesięcznych zmagania w regionie i ich następstwa.

Bazę źródłową artykułu stanowią głównie meldunki oddziałów radzieckich, dokumenty OUN i UPA oraz wspomnienia członków UPA — ukraińskich dowódców i partyzantów. Cenną, choć mocno nieobiektywną pomocą okazała się seria zbiorów dokumentów i wspomnień „Litopys UPA”⁹. Wartościowym źródłem są również dzienniki bojowe i zbiór uwag taktycznych Stepana Frasuliaka, dowódcy Odcinka Taktycznego Nr 23 „Mahura”, pozwalające na dokładne zrekonstruowanie struktur Wojennego Okręgu Nr IV i odtworzenie szlaku bojowego większości oddziałów partyzanckich wchodzących w jego skład¹⁰. Ze strony radzieckiej istotnym źródłem są meldunki obwodowych komitetów wykonawczych i KP(b)U w Stanisławowie i Drohobyczu, pochodzące z Centralnego Archiwum

⁸ Centralny Archiw Fiedieracijnoj Służby Biezopasnosti Russkoj Fiedieracii [dalej: CA FSB], F. 66; Op. 1–T; Sbornik No 41; Tom 1; L. 185, Prikaz Ministra Gosudarstwiennoj Biezopasnosti Sojuza SSR Gienierała Armii W[siewołoda]. Mierkułowa No 00107 „O pierieimienowanii organow NKGB”, b.m. [Moskwa], 22 marca 1946, [w:] *Łubianka. Organy WCzK–OGPU–NKWD–NKGB–MGB–MWD–KGB 1917–1991. Sprawoznik. Dokumenty*, oprac. A.I. Kokurina, N.W. Pietrow, Moskwa 2003, s. 634–635. W artykule używam obu nazw instytucji bezpieczeństwa wewnętrznego i państwowego (NKWD–MWD, NKGB–MGB) z uwagi na reformę tych struktur skutkującą m.in. zmianą nazw z komisariaty na ministerstwa, przeprowadzoną w marcu 1946 r.

⁹ *Litopys UPA*, t. I: *Wydannia Holownoho Komanduwanntia UPA*, oprac. O. Wowk, W. Hałasa, W. Kuk, J. Czirczenko, Toronto 1995, ibidem, t. III: *Czornyj Lis. Wydannia Komandy Stanyslawiws'koho Taktycznoho Widytynka UPA (Czornyj Lis), (1947–1950)*, kn. I: *1947–1948*, red. J. Sztendera i P.J. Poticznyj, Toronto 1978; ibidem, t. XVIII: *Hrupa UPA „Howlerlia”*, kn. I, oprac. P. Sodoł, Toronto 1990.

¹⁰ *Remesło powstancja. Zbirnyk prac' pidpółkownyka UPA Stepana Frasuliaka „Chmelja”*, L'wiv 2007.

Państwowego Głównych Instytucji Ukrainy (Centralnyj Derżawnyj Archiw Holownych Objednań Ukrajiny) oraz Wydzielonego Archiwum Państwowego Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (Derżawnyj Archiw Służby Bezpeky Ukrajiny) zawierające informacje zaczerpnięte z meldunków wojskowych i rejonowych grup operacyjnych wykonujących założenia „Wielkiej Blokady”, wreszcie dokumenty operacyjne poszczególnych jednostek, oddziałów i pododdziałów NKWD–MWD, NKGB–MGB i IB z opisywanego terenu. Część ze wspomnianych dokumentów doczekała się publikacji w serii dokumentalnej „Ukrajins’kyj zdwyh”, gdzie zostały opatrzone symbolicznym opracowaniem oraz „właściwym” dla redaktora (Serhijczuka) przesłaniem, skierowanym do ukraińskiego odbiorcy o określonych poglądach. O ile jednak wydawnictwa dokumentalne przygotowywane przez tego badacza należy zaliczyć do wartościowych, to już jego komentarze, miejscami w sposób wręcz brutalny gloryfikujące nacjonalistyczne podziemie i relatywizujące popełnione przezeń zbrodnie, muszą budzić uzasadniony sprzeciw wobec zupełnego zarzucenia zasady obiektywizmu w badaniach naukowych, co rzutuje na całościową ocenę interesującej skądinąd serii¹¹.

Autor zdaje sobie sprawę z fragmentaryczności bazy źródłowej i faktu, że dokładne opracowanie problemu wymaga kwerendy w zbiorach Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracii), w innych centralnych archiwach w Rosji oraz w ukraińskich archiwach obwodowych.

Pomimo ciężkich strat poniesionych od jesieni 1944 r. w starciach z Wojskami Wewnętrzny, WO–IV „Howerla” utrzymała do stycznia 1946 r. pozycję najsilniejszego okręgu wojskowego UPA. Zdaniem historyka wywodzącego się z ukraińskiej diaspory w Kanadzie, Petro S o d o ł a, liczył jesienią 1945 r. ok. 4500 partyzantów zgrupowanych w 38 sotniach (kompaniach) operujących w obwodach: stanisławowskim, drohobyckim i zakarpackim, w górzystych terenach sprzyjających partyzantce, z pasmami pogórza, gór niskich (Beskidy Brzeżne, Góry Sanocko–Turczańskie) i gór średnich (Bieszczady, Gorgany, Czarnohora, Beskidy Pokucko–Bukowińskie)¹². Podana przez Sodoła liczebność oddziałów wydaje się zawyżona i musi budzić uzasadnione wątpliwości, gdyż badacz ten zdaje się nie uwzględniać faktu, że wiele oddziałów, rozbitych lub rozproszonych w trakcie radzieckich obław istniało tylko w dokumentach sieci OUN. Według moich szacunków, uwzględniających przybliżony stan oddziałów, okręg dysponował w tym czasie nie więcej niż 25 sotniami zdolnymi do walki, liczącymi najczęściej poniżej stu ludzi, co dawałoby liczbę oscylującą między 2 tys. a 2500 żołnierzy, co i tak może być szacunkiem optymistycznym. Z kolei zdaniem Lwa S z a n k o w s’ k i e g o UPA mogła wówczas wystawić w sotniach wschodniokarpackich 2655 powstańców i dwukrotnie więcej ludzi w Oddziałach Samoobrony Kuszczowej (Samooboronne

¹¹ *Ukrajins’kyj zdwyh: Prykarpattja. 1939–1955*, oprac. W. S e r h i j c z u k, Kyjiw 2005.

¹² *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 11.

Kuszczone Widdity, dalej SKW) i zapewne jest to szacunek o wiele bliższy rzeczywistości niż dokonany przez Sodoła¹³.

Badacz ten zdawał się też nie uwzględniać faktu, że na Zakarpaciu i Bukowinie, które zaklasyfikował jako teren operacyjny „Howerli”, nie operowały już złożone z tamtejszej ludności oddziały UPA (w dużej mierze z powodu braku oparcia w mieszkańcach tych regionów), zaś Odcinek Taktyczny Nr 24 „Makiwka” liczył wówczas jedynie jeden kureń (batalion). Podana liczba musiała zmniejszyć się do końca roku wskutek zaciętych walk i stopniowego „rozładowywania” lasów przez kierownictwo OUN, świadome coraz większych strat ponoszonych w wojnie partyzanckiej i braku perspektyw przedłużania walki zbrojnej. 9 listopada 1945 pierwszy sekretarz drohobyckiego komitetu obwodowego KP(b)U Siergiej Oleksienko na podstawie danych agentury zainstalowanej w strukturach przeciwnika oszacował stan grup podziemia OUN, Bojówek Służby Bezpieczeństwa (Służby Bezpeky) OUN i oddziałów UPA w obwodzie na 1158 ludzi, przy czym najsilniejsza sotnia Wołodymyra Czawiaka „Czornoty” miała liczyć jedynie 70 partyzantów wobec stanu wyjściowego ok. 200. Do ich zwalczania władze przeznaczyły grupy operacyjne złożone z funkcjonariuszy i żołnierzy Rejonowych Wydziałów NKWD i NKGB, 89., 93. i 104. Oddziałów Wojsk Przygranicznych oraz kilkuset żołnierzy 52. Armii¹⁴.

Pod koniec 1945 r. Sowieci dostrzegli zmianę taktyki UPA, polegającą na rozczłonkowaniu sotni i stopniowe przechodzenie do działania mniejszymi grupami¹⁵. Na podstawie meldunków agentów ulokowanych w OUN i UPA odnotowano również szybko postępujący rozkład niektórych oddziałów partyzanckich i wzmagające się wśród znacznego odsetka „leśnych” tendencje do ujawnienia się. W meldunkach podkreślano, że strach przed śmiercią i więzieniem nie był zasadniczym czynnikiem skłaniającym do złożenia broni, co może świadczyć o powolnej utracie wiary w nacjonalistyczną propagandę¹⁶. Trzeba przyznać, że nie były to prognozy chybione, gdyż proces wychodzenia z lasu przybierał na sile. Np. 27 grudnia 1945 w obwodzie drohobyckim wskutek umieszczenia agenta w „bojówce” UPA, w siedzibie NKWD w Drohobyczu ujawnił się oddział leśny liczący 19 partyzantów. „Skruszeni” nacjonałiści oddali całą posiadaną broń: erkaem, dwa automaty i 15 karabinów¹⁷.

¹³ L. Szankowskyj, op. cit., s. 632.

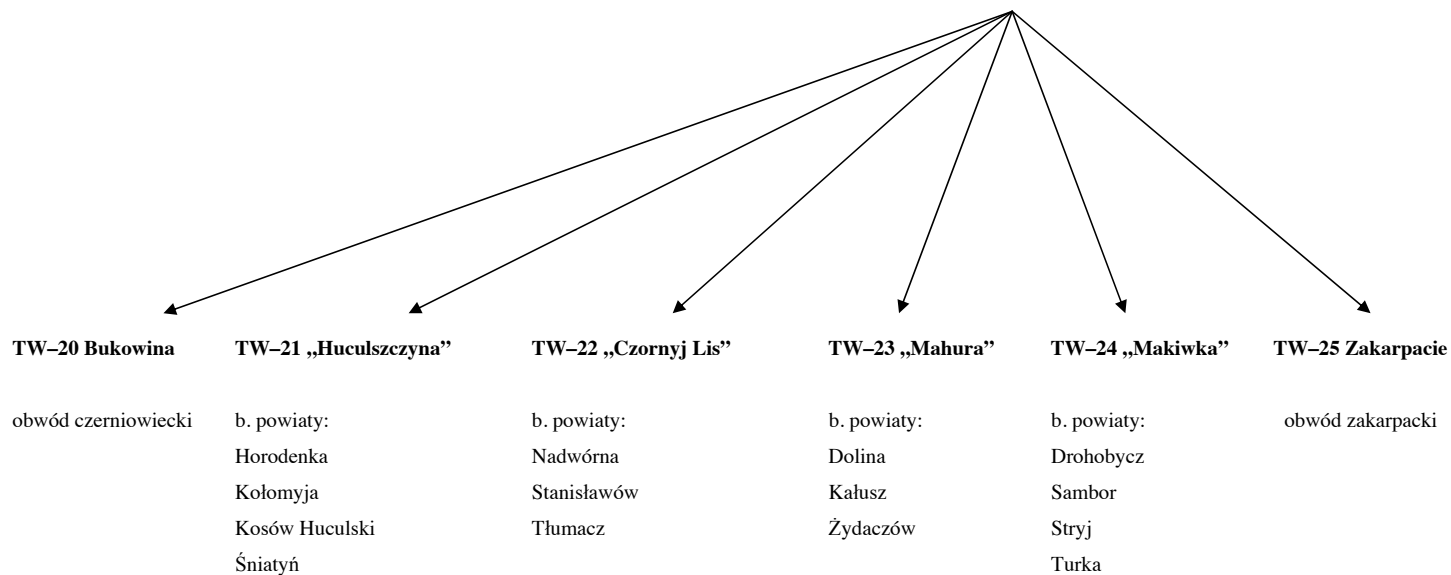
¹⁴ Centralny Derżawnyj Archiw Hołownych Objednań Ukrainy [dalej: CDAHOU], F. 1; Op. 23; Spr. 1675; Ark. 123–132, Postanowa biuro drohobyck’oho obkomu KP(b)U pro zatwierdzenia planu likwidacji formuwan’ ukrajins’koho nacjonalistycznoho pidpillia, Drohobycz, 9 listopada 1945 r., [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 380–385.

¹⁵ D. Wiedieniejew, *Odisseja Wasilija Kuka. Wojenno–polityczeskij portret posledniego komandujuszczogo UPA*, Kijew 2007, s. 131–133.

¹⁶ CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 1691; Ark. 343, Informacja sekretaria l’wiws’koho obkomu KP(b)U I. Hruszcz’koho sekretarewi CK KP(b)U M. Chruszczowi pro chid borot’by proty ukrajins’kich nacjonalistiw z 26 lystopada po 6 hrudnia 1945 roku, L’wiv, 6 grudnia 1945, [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 386n.

¹⁷ Gosudarstwennyj Archiw Rossijskoj Fiederacii [dalej: GARF], F. 9401; Op. 2; Spr. 134; Ark. 4–9,

REORGANIZACJA TERYTORIALNA STRUKTUR WOJENNEGO OKRĘGU UPA-IV „HOWERLIA” NA PRZEŁOMIE 1944 i 1945 r.



Za: „Litopys UPA”, t. XVIII

Raport szefa NKWD ZSRR Timofieja Strokacza za okres od lutego 1944 r. do 1 stycznia 1946 mówił o przeprowadzeniu na „Zachodniej Ukrainie” 39 773 operacji „czekistowsko–wojskowych”, zakończonych śmiercią 110 785 „bandytów” oraz aresztowaniem 8370 członków OUN i 15 969 partyzantów UPA. Dobrowolnie złożyło broń i ujawniło się 50 058 osób¹⁸. Nawet jeżeli te dane są znacznie zawyżone i obejmują również osoby jedynie podejrzane o sprzyjanie podziemiu i nie musiały to być przypadki uzasadnione, obrazują rozmiar strat poniesionych przez ukraińskie antyradzieckie formacje zbrojne.

Na poprawę wyników zwalczania UPA i OUN wpłynęło powołanie Wasilija Rjasnego na pierwszego zastępcę Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR w styczniu 1946 r.¹⁹ Kontynuował on na dużą skalę wysiedlenia rodzin członków podziemia w głąb ZSRR w ramach tzw. specjalnego osiedlenia, zaktywizował tworzenie IB z miejscowej ludności, wprowadził dla skazanych wykonywanie kary śmierci przez powieszenie, co miało zastraszyć miejscową ludność, spośród której rekrutowali się partyzanci. Do pewnego stopnia Riasnyj starał się też ukrócić samowolę w szeregach bezpieki i armii, odbijającą się głównie na bezbronnej ludności²⁰. Np. w Debeśławcach (rej. Kołomyja) ośmiu czerwonoarmistów zgwałciło miejscową dziewczynę, a trzech kolejnych — kobietę w wieku 65 lat. Powszechnym zjawiskiem było pijaństwo żołnierzy, nadużywanie władzy przez miejscowych notabli i grabieże²¹.

W październiku i listopadzie 1945 r. przeprowadzono reorganizację Wojsk Wewnętrznych Okręgu Ukraińskiego, formując cztery czteropułkowe dywizje strzeleckie (62., 65., 81., 82.) i samodzielny 290. Zmotoryzowany Pułk Strzelecki NKWD. W zachodnich obwodach USRR stacjonowały także pododdziały elitarniej Dywizji Specjalnej Wojsk Wewnętrznych im. Dzierżyńskiego i 32. DS. NKWD. Stan Wojsk Wewnętrznych w Karpatach na 10 kwietnia 1946 przedstawiał się następująco:

Informacja narkoma wnutrisznych spraw SRSR pro chid czekists'ko–wiji's'kowych operacij z likwidacii formuwan' OUN–UPA w zachidnych obłastiach Ukrainy, b.m. [Moskwa], 6 stycznia 1946, [w:] „Osobyje papki” *Stalina i Mołotowa pro nacional'no–wyzwol'nu borot'bu w Zachidnij Ukraini u 1944–1948 rr. Zbirnyk dokumentiw*, oprac. J. Daszkewycz, W. Kuk, L'wiv 2010, s. 321–322.

¹⁸ Za: I.T. Mukows'kyj, O.J. Lysenko, *Zwytjaha i zertownist'. Ukrainci na frontach Druhoji Switowoji Wijnjy*, Kyjiw 1997, s. 431–432.

¹⁹ *Lubianka: organy WCzK–OGPU–NKWD–NKGB–MGB–MWD–KGB, 1917–1991. Sprawoznik. Dokumenty*, Moskwa 2003, s. 286 (biogram: *Wasilij Stiepanowicz Riasnoj*).

²⁰ T. Wrons'ka, *Upokorennia strachom: smiejne zarucznyctwo y karal'nij praktyci radians'koji władzy (1917–1953 rr.)*, Kyjiw 2013, s. 273 nn.

²¹ „Osobyje papki”, s. 27.

SOWIECKIE WOJSKA WEWNĘTRZNE W KARPATACH WSCHODNICH
Wg stanu na 10 kwietnia 1946

Obwód	Jednostka	Liczba garnizonów	Stan osobowy
Drohobycz	pododdział 62. DS.	36	3 819
Stanisławów	<i>gros</i> 82. DS.	113	6 605
Czerniowce	pododdział 82. DS.	10	384
Razem:		159 garnizonów	10 808 żołnierzy

Jak się okazało, dowództwo Wojsk NKWD nie obawiało się przejmowania wybranych cech taktyki partyzanckiej, w tym rozdrabniania większych sił na niewielkie liczebnie, ruchliwe i łatwe do zakamuflowania w terenie grupy pościgowe. Plan zniszczenia oddziałów UPA operujących w rejonie skolewskim przyjęty przez Rejonowy Wydział NKWD w maju 1945 r. zakładał rajdy grup operacyjnych liczących po ok. 20 żołnierzy, dobrze uzbrojonych w broń maszynową. Niewielkie grupy operacyjne miały się także zapuszczać w górską część rejonu, gdzie prowadziły operacje pacyfikacyjne na terenie stanowiącym do tej pory niepodzielną domenę partyzantów²². Poważnym ułatwieniem w likwidacji partyzantki okazały się informacje przekazywane grupom pościgowym przez sprawną sieć agencji. Dzięki nim najpóźniej jesienią 1944 r. Sowieci znali dość dokładnie taktykę i metody funkcjonowania UPA, rolę SKW i sieci cywilnej, doborowy charakter SB OUN i jej terrorystyczną działalność wobec ludności polskiej i części ukraińskiej. Za najbardziej niebezpieczne tereny obwodu stanisławowskiego zostały wtedy uznane rejony: Sołotwina, Bohorodczany, Rohatyn, Wojniłów, Roźniatów, Halicz i Jabłonów²³.

11 stycznia 1946 tysiące żołnierzy NKWD i czerwoarmistów przystąpiło w zachodnich obwodach USRR do wykonania militarnej operacji wymierzonej w UPA i OUN. Bezpośrednim celem działań było zniszczenie sił podziemia, pośrednim, bez wątpienia równie ważnym dla radzieckiego państwa — zabezpieczenie wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, zaplanowanych na 10 lutego 1946. Groźne dla banderowców okazały się sprawdzone już środki walki zastosowane przez siły bezpieczeństwa, natomiast dużym zaskoczeniem było podjęcie przez nich akcji zablokowania najmniejszych nawet miejscowości, także tych, w których do tej pory nie stanęła jeszcze noga radzieckiego żołnierza. Do końca stycznia wojska pokryto Ukrainę Zachodnią siecią niewielkich garnizonów (od 15 do 80 żołnierzy), praktycznie odcinając partyzantkę od zaopatrzenia czerpanego z wiosek.

²² Derżawnyj Archiw L'wiws'koji Oblasti (Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego, dalej: DALO), F.R. 2022; Op. 22; Spr. 27; Ark. 9, Plan ahenturno–operatywnych zachodiv skoliws'koho rajonnoho widdiłu NKWS proty UPA na trawen' 1945 r., Skole, maj 1945 r.

²³ CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 919; Ark. 74–86, Dopowidna zapyska sekretaria stanislaw'skoho obkomu KP(b)U M. Słonia sekretarzowi CK KP(b)U D. Korotczenu pro polityczne stanovyszcze i borot'bu proty ukrajins'kich nacionalistiv, Stanislaw, 23 września 1944 r., [w:] *Ukrajins'kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 189.

Garnizony, choć niezbyt liczne, były nasycone bronią maszynową, dysponowały także wystarczającą liczbą żołnierzy, by stawić skuteczny opór w razie napadu UPA, poza tym mogły liczyć na pomoc sił stacjonujących w sąsiednich miejscowościach. Pościg za wykrytymi jednostkami UPA miał być prowadzony aż do ich unicestwienia. Na informacje o wykrytych oddziałach „leśnych” czekały w „rajcentrach” utrzymywane w nieustannej gotowości grupy operacyjne, liczące do 100 ludzi, wyposażone w transportery opancerzone, samochody pancerne i lekkie czołgi. Zejście partyzantów z gór i lasów do miejscowości po żywność stało się dla nich tożsame z walką o każdy kawałek chleba, czego chciano już wcześniej uniknąć, by zachować zdolność do walki w przypadku wybuchu wojny ZSRR z mocarstwami zachodnimi. Do „Wielkiej Blokady” na Ukrainie Zachodniej siły bezpieczeństwa i armia zaangażowały następujące jednostki:

1. 13. Armia — 800 garnizonów i 110 „opergrup”, razem 25 tys. żołnierzy;
2. 28. Armia i 52. Armia — 1549 garnizonów, nieznana liczba „opergrup” i 27 822 żołnierzy;
3. wybrane jednostki 13. Armii i 2. Armii Gwardii (liczebność nieustalona);
4. oddziały piechoty górskiej;
5. cztery dywizje strzeleckie i kilka samodzielnych pułków Wojsk Wewnętrznych NKWD–MWD;
6. rejonowe grupy operacyjne NKGB–MGB, liczne oddziały IB i mobilizowane doraźnie grupy aktywu partyjnego²⁴.

Nad przebiegiem operacji czuwał wspomniany już zastępca komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Wasilij Riasnoj. Bezpośrednio podlegał on Komisarzowi NKWD, Siergiejowi Krugłowowi²⁵.

W obwodzie stanisławowskim, obejmującym tereny górskie i pogórze, uznanym za szczególnie nasycony „bandytyzmem” powstało 616 tymczasowych garnizonów bezpośrednio kontrolujących wszystkie osiedla ludzkie z wyjątkiem położonych wysoko w górach przysiółków, liczących po kilka lub kilkanaście chat. Siły rezerwowe liczyły 120 pracowników operacyjnych MWD i MGB oraz 2 tys. żołnierzy, nie licząc załóg miejscowości i osobno wydzielonych grup operacyjnych²⁶. W zajętych wsiach ogłoszono stan wyjątkowy, zabraniając mieszkańcom wychodzić z domów lub poza obręb miejscowości bez pisemnego pozwolenia wydanego przez komendanta garnizonu. Po zmroku nie wolno było zasłaniać okien,

²⁴ Dowództwo sił realizujących „Wielką Blokadę” w poszczególnych obwodach: obwód lwowski — gen. lejtn. Leontiew; obwód stanisławowski — gen. lejtn. Burmak; obwód rówieński — gen. mjr Nikitiński; obwód tarnopolski — gen. mjr Proszinij; obwód drohobycki — płk Prokofiejew; D.W. Wiedieniejew, H.S. Bystruchin, *Powstania 'ka rozwidka*, s. 262–263.

²⁵ Ibidem; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, s. 508.

²⁶ D.W. Wiedieniejew, H.S. Bystruchin, *Powstania 'ka rozwidka*, s. 53–54. G. Motyka (*Ukraińska partyzantka*, s. 508) podaje, że w obwodzie stanisławowskim Podkarpacki Okręg Wojskowy wystawił jedynie 324 garnizony.

przeprowadzano też dokładne rewizje, przechwytyjąc część należących do podziemia magazynów z bronią i żywnością oraz wyłapując pojedynczych partyzantów UPA (chorych, rannych lub przebywających na przepustce) i członków OUN²⁷.

Żołnierze z jednostek pacyfikacyjnych nie byli dobrani przypadkowo. Spory ich odsetek stanowili członkowie partii komunistycznej i komsomolecy²⁸. Prawdopodobnie większość z nich stanowili mężczyźni ze wschodnich i centralnych obwodów Ukrainy, co do pewnego stopnia stawiałoby konflikt w granicach wykreślonych przez pojęcie wojny domowej. Według meldunków OUN i UPA, wojskowi nieustannie dopuszczali się aktów przemocy wobec mieszkańców wsi zamienionych w małe twierdze. Zdarzały się ciężkie pobicia (w tym ze skutkiem śmiertelnym), przypadki strzelania do wiszących w domach ikon, czy spędzania na siłę do lokali wyborczych w dniu wyborów. Na porządku dziennym były przypadki „poprawiania” frekwencji głosujących poprzez wpisywanie na listy wyborcze zmarłych (*sic!*) i dzieci. Żołnierze i aktywiści partyjni rozdawali cukierki dzieciom i cukier dorosłym „w nagrodę” za głosowanie. Pewien podeszły wiekiem człowiek powiedział radzieckiemu oficerowi, że jak długo żyje, takich „wyborów” nie widział, na co otrzymał szyderczą odpowiedź, że nie powinien się dziwić, bo takie wybory są tylko w Związku Radzieckim. Niektórych opornych prowadzono siłą do urn. Pewną formą oporu było oddanie głosu na... „Pana Boga”²⁹.

Równocześnie władza sowiecka przeprowadziła decydujący atak wymierzony w Cerkiew greckokatolicką, nasilając aresztowania duchownych pod zarzutem wspierania nacjonalistycznego podziemia lub działania na rzecz „agencji Watykanu”, co było jedynie pozorem do wzmożenia represji wobec kapłanów wrogich inicjatywie „zjednoczenia” Kościoła greckokatolickiego z Cerkwią Prawosławną, bezwzględnie podporządkowaną sowieckim władzom³⁰. OUN pilnie śledziło poczynania władz wobec grekokatolików, słusznie oceniając jej działania jako kolejny krok ku sowietyzacji Zachodniej Ukrainy³¹.

Od samego początku operacji wojsko zadawało nacjonalistom dotkliwe straty. Od 11 do 21 stycznia 1946 kureń „Smertonosci” i kureń „Dzwony” w dwóch dużych bojach z NKWD straciły łącznie 14 zabitych i 9 rannych³². Dwa dni póź-

²⁷ P. Mirczuk, *Ukrajis'ška Powstans'ka Armija 1942–1952*, L'wiv 1991, s. 115.

²⁸ G. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, s. 508.

²⁹ *Remesło powstancja*, s. 187–197.

³⁰ Derżawnij Archiw Służby Bezpeky Ukrainy [dalej: HDA SBU], F. 71; Akt. 9; Spr. 112; Tom. 1; Ark. 2, 3, 10, 26–31, 69. Wytjah z dopowidnoji zapysky UNKDB po L'wiws'kij Oblasti do NKDB URSR pro operatywnu robotu u siczni 1946 roku, 27 sicznia 1946 roku — *Likwidacija Ukrajins'koji Hrekokatolyc'koji Cerkwy (1939–1946). Dokumenty radjans'kich orhaniv derżawnioji bezpeky*, t. II, oprac. W. Serhijczuk, Kyjiw 2006, s. 499–504.

³¹ HDA SBU (Kyjiw), F. 13; Spr. 376; T. 84; Ark. 31–35, „Szczerbak”, Do tzw. „wozjednannia” cerkow, Drohobyczyna, 28–30 listopada 1946.

³² Buncucznyj „Ihor”, *Spomyny z boju u bodnariws'komu lisi*, [w:] *Czornyj Lis. Neperiodyczne wydannia UPA*, Drohobycz — Stanysławiw — Czerniwci, rik I, cz. 2, serpen' 1947, [w:] *Litopys UPA*,

niej w kolejnym starciu w Czarnym Lesie żołnierze wezwali na pomoc lotnictwo szturmowe. Atak samolotów przesądził o załamaniu się partyzantów, którzy rozproszyli się w terenie po stracie 14 zabitych, nie licząc rannych, kontuzjowanych i zaginionych. Straty wroga nacjonałiści szacowali na 50 poległych i 30 rannych³³. Trudno jednak dać wiarę tym szacunkom z uwagi na znany nam przebieg starcia, niekorzystny dla UPA. Tym bardziej, że w oficjalnym raporcie przesłanym Krugłowowi Strokacz milczał o własnych stratach. Być może rzeczywiście wojsko nie poniosło strat w tej walce. Z ich strony w boju uczestniczyło jedynie 47 żołnierzy Wojsk Przygranicznych NKWD pod komendą kpt. Sabancziewa, którzy zgłosili zlikwidowanie 83 „bandytów” i schwytanie dalszych 9. Jednocześnie zdobyli oni 4 ręczne karabiny maszynowe, 6 automatów, 21 karabinów i 3 pistolety, nie licząc innego sprzętu i oporządzenia wojskowego³⁴. Bój w lasach pod Łączynem stanowi interesujący przykład sytuacji, w której możliwa jest konfrontacja opisów przebiegu walki i jej rezultatów przez świadectwa obu stron. Tym bardziej, że raport Strokacza milczy o rzekomym użyciu samolotów przeciwko UPA, co jednak nie musi oznaczać, że do tego nie doszło.

Dzień 23 stycznia 1946 zakończył się klęską nacjonalistów. Kilkadziesiąt kilometrów na południowy zachód od Stanisławowa, w pobliżu wsi Łużki dopełnił się los podziemnego szpitala bolechowskiego nadrejonu OUN. Enkawudyści zabili 14 chorych lub rannych powstańców i członków personelu medycznego, a także schwytali kilku członków ochrony szpitala³⁵.

Od 26 stycznia do 5 lutego 1946 Wojska Wewnętrzne i Armia Czerwona rozbiły część sił UPA i struktur OUN działających w obwodzie drohobyckim, zadając im duże straty. Sowieci przeprowadzili ogółem 555 operacji i urządzili 871 zasadzek, zabijając 133 partyzantów UPA i 166 członków OUN. Równocześnie pojmano 135 nacjonalistów i 367 „współpracowników band”, jak również 78 osób uchylających się od służby wojskowej i dezertersów z Armii Czerwonej. Ujawniło się dalszych 37 „bandytów”. Łączne straty podziemia i partyzantki w ciągu zaledwie jedenastu dni działań miały więc wynieść ok. 800 osób!³⁶ Analizując podaną liczbę

t. III, kn. I: 1947–1948, red. J. Sztendera i P.J. Poticznyj, Toronto 1978, s. 129–132, *Remesło powstania*, s. 137–138, 146.

³³ Ibidem, s. 55–57.

³⁴ GARF: F.9401; Op.2; Spr.134; Ark.115, Informacja narkoma wnutrisznych spraw URSR pro rozhrum kurenia UPA w Łączyns’komu rajoni Stanisławs’koji obłasti 16 sicznia 1946 r., L’wiv, 23 stycznia 1946, [w:] „*Osobyje papki*”, s. 327.

³⁵ *Remesło powstania*, s. 197–198, GARF, F. 9401; Op. 2; Spr. 134; Ark. 252–256, 263, Informacja narkoma wnutrisznych spraw SRSR pro rezul’taty borot’by z formuwanniamy UPA w zachidnych obłastiach Ukrajins’koji RSR 21–31 sicznia 1946 r., [w:] „*Osobyje papki*”, s. 334–335.

³⁶ CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 2975; Ark. 128–140, 436, 437, Dopowidna sekretara Drohobyc’koho obkomu KP(b)U S. Oleksenka sekretarewi CK KP(b)U M. Chruszczowu pro rezultaty borot’by z ukrajins’kymy nacjonalistami ta opys okremych operacij, Drohobycz, 6 lutego 1946, [w:] *Ukrajins’kij zdwyh. Prykarpattja.*, s. 470–471. Podczas tego okresu operacji łupem wojska padło

strat w ludziach i broni można zaryzykować stwierdzenie, że OUN i UPA straciły nie 800, a najwyżej 170–200 zbrojnych, chyba że przyjmujemy, iż większość członków podziemia została aresztowana bez broni. Jednocześnie aresztowano licznych członków siatki OUN: tylko 2 lutego grupa operacyjna strzałkowskiego RO NKWD pojmała 16 członkiń lokalnej żeńskiej organizacji OUN³⁷.

W tym czasie w obwodzie drohobyckim trwała likwidacja oddziałów UPA z TW–24 „Makiwka”. Rozbito sotnie „Skały”, „Buri” i „Seroho”. Od 16 lutego do 5 marca jednostki sowieckie zameldowały o zlikwidowaniu 292 członków OUN i UPA. Wzięto do niewoli 160 partyzantów i 94 członków OUN, schwytano 344 „współpracowników band” oraz 50 dezertów lub osób uchylających się od służby w Armii Czerwonej. Ujawniło się 101 nacjonalistów i 177 osób ukrywających się przed poborem. Łupem Sowietów padły: 1 ckm, 12 rkm, 37 pm, 213 kb, 49 pistoletów, 218 granatów i 12 180 szt. amunicji. Jeśli by wierzyć raportowi drohobyckiego obwodowego komitetu partii, straty własne wynieść miały zaledwie trzech poległych żołnierzy NKWD³⁸.

W ostatnim tygodniu lutego w Czarnym Lesie przestał istnieć sztab TW–22 „Czornyj Lis” na czele z dowódcą Odcinka „Rizunem”, zabitym przez żołnierzy 215. Pułku Strzeleckiego Wojsk Wewnętrznych NKWD³⁹. Doborowa sotnia „Dowbusza”, skutecznie tropiona przez oblawy straciła w ciągu dwóch miesięcy (marzec i kwiecień 1946 r.) co najmniej 19 ludzi, czyli ponad 40% stanu⁴⁰. W drugiej połowie marca z oddziałów UPA operujących w Czarnym Lesie pozostało zaledwie 70 ludzi⁴¹. W drugiej połowie marca wykrwawiony kureń Pawło Wacyka „Pruta” (jego dowódca zginął 1 marca) był kilkakrotnie atakowany przez wojsko w okolicy Trościańca. Kolejne odskoki od grup pościgowych okazywały się coraz

8 karabinów maszynowych 38 pistoletów maszynowych, 97 karabinów, 27 pistoletów, 61 granatów i 9295 sztuk amunicji; ibidem.

³⁷ GARF, F. 9401; Op. 2; Spr. 134; Ark. 444–448, 458, Informacja narkoma wnutrisznich spraw SRSR pro rezul’taty borot’by z formuwanniamy UPA u zachidnych oblastiach Ukrajins’koji RSR y liutomu 1946 r., b.m. [Moskwa], 11 marca 1946, [w:] „Osobyje papki”, s. 339.

³⁸ CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 2975; Ark. 206–220, Dopowidna sekretara Drohobyc’koho obkomu KP(b)U Lysenka sekretarewi CK KP(b)U M. Chruszczowu pro rezultaty borot’by proty ukrajins’kich nacjonalistiw z 16 po 25 liutoho 1946 roku ta opys okremych operacij, Drohobycz, 26 lutego 1946, [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 481–482; CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 2475; Ark. 251–252, Dopowidna sekretara Drohobyc’koho obkomu KP(b)U Horobcia sekretarewi CK KP(b)U M. Chruszczowu pro rezultaty borot’by proty ukrajins’kich nacjonalistiw z 26 liutoho po 5 bereznia 1946 roku, Drohobycz, 7 marca 1946, [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 495–496.

³⁹ GARF, F. 9401; Op. 2; Spr. 134; Ark. 444–448, 458, Informacja narkoma wnutrisznich spraw SRSR pro rezul’taty borot’by z formuwanniamy UPA u zachidnych oblastiach Ukrajins’koji RSR u liutomu 1946 r., b.m. [Moskwa], 11 marca 1946, [w:] „Osobyje papki”, s. 340.

⁴⁰ Ibidem, s. 159–160.

⁴¹ „Bajdenko”, *Swiato Herojw u Czornomu Lisi (1946 r.)*, [w:] *Czornyj Lis. Neperiodyczne wydannia UPA*, Drohobycz — Stanisławów — Czerniweć, rik II, cz. 3–4 (6–7), berezen’–kwiteń 1948, [w:] *Litopys UPA*, t. III, s. 211 nn.

trudniejsze z uwagi na głęboki śnieg. „Zmorzeni głodem, obdarci strzelcy ledwie wlekli za sobą nogi. Ciężkie przeżycia odbijały się na ich twarzach. Ciężkim krokiem strzeleckie rzędy posuwały się dalej” — wspominał dowódca jednej z sotni o pseudonimie „Pawło”⁴². W walkach zginęło co najmniej 19 nacjonalistów Meldunki UPA oszacowały zabitych nieprzyjaciół na fantastyczną liczbę 160 zabitych⁴³. Ciała poległych partyzantów żołnierze NKWD powiesili „ku przestrodze” w Turzy Wielkiej⁴⁴.

Wojska Wewnętrzne starały się osiągnąć przewagę liczebną. Charakteryzowała je również większa dyscyplina taktyczna, pozwalająca wyjść z opresji nawet w obliczu kilkakrotnie liczniejszego przeciwnika. Sowieci przejęli również wybrane elementy taktyki partyzanckiej od nacjonalistów, np. zasadzki stosowali często nie gorzej od nich. Miejsca ataków były dobrze przygotowane, często organizowano je w miejscach postoju UPA, poznanych za sprawą informacji agenturalnych, a także w punktach zbiorczych rozproszonych oddziałów⁴⁵. Poważnym zaskoczeniem dla partyzantów były nieznane im dotąd elementy taktyki stosowane przez „polujących” na nich żołnierzy. Śmiertelnie groźnym dla sił UPA okazała się taktyka „szachownicy”, stosowana przez żołnierzy NKWD–MWD w czasie niektórych obław. Polegała ona na przyjęciu ugrupowania w postaci niewielkich grup operacyjnych posiadających kontakt na krawędziach przyjętych formacji, uszykowanych w głąb, co doprowadzało powstańców podczas próby wyrwania się z kotła do wpadnięcia w „pajęczynę” pododdziałów wroga, otaczającą ich ze wszystkich stron. Partyzanci wpadali wtedy w swoisty „worek ogniowy”. Przy połączeniu taktyki „szachownicy” z pozorowaniem istnienia słabszego miejsca w tyralierze obławy (co doprowadzało najczęściej do podjęcia przez nacjonalistów próby przebicia się właśnie na tym odcinku), Sowieci zadawali partyzantom ciężkie straty. Zasadzki urządzano najchętniej we wsiach, gdzie siłą rzeczy musieli zaglądać powstańcy. Jedną ze stosowanych zasadzek było zamaskowanie gniazda karabinu maszynowego w głębi stodoły, przy pozostawieniu otwartych drzwi budynku. Zasadzki organizowały zwykle grupy operacyjne liczące od 15 do 30 żołnierzy rozmieszczonych w niewielkiej odległości w 2–3 pododdziałach⁴⁶.

Około 10 kwietnia zasadniczy etap operacji został zakończony i jednostki biorące udział w blokadzie opuściły na kilka dni karpackie miejscowości. Wydaje się, że tego rodzaju posunięcie zapobiegło ostatecznej likwidacji pozostałości

⁴² Cf. UPA „Pawło”, *Z bojiw kurenia „Pruta” (Spomyny)*, [w:] *Czornyj Lis. Neperiodyczne wydannia UPA*, Drohobycz — Stanisławów — Czerniwczi, rik II, cz. 3–4 (6–7), berezeń–kwiteń 1948, [w:] *Litopys UPA*, t. III, s. 222.

⁴³ *Ibidem*, s. 222–225.

⁴⁴ *Remesło powstanczia*, s. 140.

⁴⁵ *Zwit TW–23 za misiac czerwen’ 1946*, [w:] *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 126–127.

⁴⁶ S. Chrin (S. Stebels’kyj), *Zymoju u bunkri. Spohady — chronika 1947–1948*, [w:] *Litopys UPA*, t. XXX, s. 436, 461.

oddziałów WO–IV „Howerla” i pozwoliło partyzantom na „złapanie oddechu”. Nadchodząca wiosna sprzyjała kontynuowaniu oporu: temperatura rosła, a śniegi topniały, ułatwiając skryte przemieszczanie się. Łatwiej było przeżyć w lasach i wysoko w górach. Chwilowa nieobecność wojska w wioskach stworzyła warunki do opatrzenia ran, wyleczenia chorób i nabrania sił do dalszej walki. Krótkotrwałe wytchnienie umożliwiło także pozostałym w polu grupkom partyzantów na zorganizowanie lokalnych uderzeń odwetowych. Ich znaczenie było jednak symboliczne. Wraz z likwidacją większości oddziałów UPA, formacja ta straciła i tak niewielką możliwość militarnego wpływu na sytuację w zachodnich obwodach Ukrainy.

Wydaje się, że przebieg operacji i jej rezultaty usatysfakcjonowały sowieckie władze. Już w lutym 1946 r. Nikita Chruszczow miał z satysfakcją powiedzieć na jednej z narad z członkami aparatu sowieckiego i KP(b)U we Lwowie: „UPA już się nie podniesie”⁴⁷. „Wielka Blokada” wchodziła wówczas dopiero w decydujący etap, ale przyszłość pokazała, że w słowach radzieckiego dygnitarza tkwiło sporo prawdy. Trudno przeceniać wkład operacji przeciwpartyzanckiej prowadzonej od 11 stycznia do 10 kwietnia 1946 w zachodnich obwodach USRR siłami Armii Czerwonej, Wojsk Wewnętrznych, Wojsk Przygranicznych i Batalionów Niszczycielskich w proces zniszczenia UPA w Karpatach Wschodnich. Według danych MGB z 1 kwietnia 1946 w oddziałach UPA na terenie całej Ukrainy pozostało jedynie 3735 partyzantów, natomiast największa sotnia „Hruzyna” miała liczyć ledwie 40 strzelców⁴⁸.

Kłęska nacjonalistów była tym poważniejsza, że „Wielka Blokada” wyeliminowała lwią część kadry dowódczej, w tym doświadczonych podoficerów, pozbawiając ocalałych wojskowego ośrodka decyzyjnego w terenie, dzięki któremu można było odbudować rozbite sotnie. Zginęło lub dostało się do niewoli także wielu doświadczonych partyzantów, inni zdecydowali się ujawnić, licząc na darowanie przewin wobec państwa. Zdaniem Dmitrija W i e d i e n i e j e w a UPA straciła w czasie operacji nawet do 60% stanów osobowych⁴⁹. Ocalałe oddziały posiadały już niewielu partyzantów, zaś większa część rozbitych sotni nie została odtworzona. Straty OUN i UPA podczas „Wielkiej Blokad” wyniosły (podając za Grzegorzem Motyką dane radzieckie dla wszystkich zachodnich obwodów USRR): 3295 zabitych, 12 tys. aresztowanych i 5 tys. schwytanych „współpracowników band”. Co ciekawe, sami nacjonaści przyznają się do większych strat w poległych, szacując je na ok. 5 tys. osób. Motyka trafnie podsumował te statystyki: „Była to ogromna strata krwi, której już nie dało się uzupełnić. »Wielka Blokada« [...] przetrąciła kręgosłup UPA. Pokazała, że w starciu z potężnym totalitarnym

⁴⁷ Cyt. za: G. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, s. 510.

⁴⁸ D.W. Wiedieniejew, G.S. Bystruchin, *Dwobij bez kompromisów*, s. 261.

⁴⁹ D. Wiedieniejew, *Odisseja Wasilija Kuka*, s. 118.

państwem nawet najlepiej zorganizowana partyzantka pozbawiona wsparcia z zewnątrz nie ma szans zwycięstwa⁵⁰.

Jak przedstawiały się wyniki operacji w górskim obwodzie stanisławowskim, uznawanym przez komunistyczne władze obok obwodu drohobyckiego za najbardziej „zarażony bandytyzmem”? Mimo pewnych niedociągnięć, w obwodzie tym „przykryto” płaszczem 616 garnizonów Wojsk Wewnętrznych i Armii Czerwonej niemal wszystkie osiedla ludzkie, co doprowadziło do odcięcia oddziałów UPA od zaplecza. Równocześnie grupy operacyjne prowadziły oblawy w górach. Straty partyzantów wynosiły 50% stanu — 1836 zabitych i 3030 wziętych do niewoli. Dalszych 634 ludzi ujawniło się dobrowolnie. Jak wspomniano wyżej, do zwalczania UPA używano również jednostek lotnictwa podporządkowanych Wojskom Wewnętrznym. Samoloty ostrzeliwały i bombardowały skupiska powstańców, a w razie potrzeby utrudniały im manewrowanie podpalając lasy⁵¹.

Zmieniła się również taktyka OUN i UPA. Porzucono ostatecznie „otwartą” walkę z wojskami sowieckimi na rzecz niszczenia administracji, agentury i organów bezpieczeństwa. W liście do działaczy z 22 kwietnia 1946, a więc niespełna dwa tygodnie po zakończeniu działań jednostek „Wielkiej Blokadzie”, *prowidnyk* OUN Kraju Karpackiego polecał komendantom UPA unikać „drobnych awantur”, zmienić taktykę, odbudować zerwane kontakty i naruszone struktury organizacyjne⁵². Kontynuowano stopniowe rozładowywanie szeregów partyzantki i przechodzenie do głębokiego podziemia. Stopniowe „rozładowywanie” oddziałów pozwoliło na skierowanie części partyzantów do siatki podziemia. Wsparli oni działania propagandowe, którym od czasu „Wielkiej Blokadzie” OUN przypisywała pierwszeństwo w zakresie tzw. pracy z ludnością. Nie oznacza to, że porzucono zupełnie walkę zbrojną. Ograniczono jednak jej zasięg i systematycznie rozwiązywano oddziały leśne. Etap wojny partyzanckiej Ukraińskiej Powstańczej Armii definitywnie dobiegł końca.

Zdaniem Lwa Szankowskiego, powołującego się na jedno z podziemnych wydawnictw OUN o „Wielkiej Blokadzie”, WO-IV „Howerla” stracił miał w walce 155 zabitych i 28 rannych partyzantów, natomiast znacznie większe straty ponieść miała sieć konspiracyjna OUN, systematycznie wykrywana i niszczone przez żołnierzy obsadzających zniemacka miejscowości⁵³. Liczby podane przez tego historyka wydają się jednak nie uwzględniać zasadniczego rezultatu operacji, który, jak można założyć, został osiągnięty. Karpacka UPA została rozproszona do tego stopnia, że *gros* jej siły nie było zdolnych do dalszej walki.

⁵⁰ G. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, s. 511.

⁵¹ *Zwit za czas wid 1.6.–1.8.1946*, [w:] *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 121.

⁵² D.W. Wiedieniejew, G.S. Bystruchin, *Dwobij bez kompromisow*, s. 54.

⁵³ L. Szankowskyj, op. cit., s. 635. Dodajmy, że historyk ten bezkrytycznie uznaje za zwycięstwa UPA nawet te starcia, które w świetle relacji ich uczestników zakończyły się dla partyzantów mniej lub bardziej dotkliwą porażką, op. cit. s. 636.

Ogromne straty poniesione w czasie bojów z jednostkami biorącymi udział w operacji „Wielka Blokada” skłoniły dowództwo Grupy „UPA–Zachid” do zreorganizowania powstańczych struktur. Latem 1946 r. w TW–23 „Mahura” pozostało 5 z 8 sotni, w TW–24 „Makiwka” 3 sotnie z 5, a w TW–21 „Huculszczyna” tylko 4 z 11 sotni. Oddziały TW–22 „Czornyj Lis” zostały niemal doszczętnie wytępione. Szczególnie bolesne straty poniesiono w kadrze dowódczej. 29 stycznia 1946 zginął por. „Kozak” (dowódca TW–21), 24 lutego „Rizun” (dowódca TW–22), a 1 marca „Prut”. Następcę tego ostatniego, „Żmijukę”, czekiści unieszkodliwili gazem wpuszczonym do kryjówek i schwytali żywcem. Z dowódców Odcinków Taktycznych pozostał tylko „Bajrak”, bijący się na czele TW–23 do rozwiązania swych oddziałów w 1949 r.⁵⁴

Sytuacja ocalałych grup powstańczych była tragiczna. Brakowało dosłownie wszystkiego. Amunicja wyczerpywała się, a jej zdobycie nie przychodziło tak łatwo jak kiedyś, brak było żywności i partyzanci chodzili głodni po kilka dni z rzędu, mundury i buty rozpadały się. Pojawił się tyfus. Brak było medykamentów, w związku z czym rannych i chorych, dla których nie starczało miejsca i opieki w konspiracyjnych punktach medycznych rozpuszczano do domów, zwiększając i bez tego ogromną możliwość dekonspiracji ostatnich oddziałów⁵⁵. Osłabienie spowodowane chorobami dziesiątkującymi sotnie okazało się na tyle poważnym problemem, że jeszcze w rok po „Wielkiej Blokadzie” niektóre oddziały były niezdolne do walki, ponieważ ich strzelcy borykali się z kłopotami zdrowotnymi. Sotnia „60” por. „Jurka” nie prowadziła działań aż do wiosny 1947 r., gdyż większość partyzantów nieustannie chorowała na hiszpankę i tyfus. Banderowcy podzieleni na roje ukrywali się i leczyli w schronach położonych na wzgórzach w rej. Horodenka⁵⁶.

W lipcu 1946 r. dowództwo UPA wydało rozkaz o przejściu do „nowych form walki”, co oznaczało ograniczenie oporu, symboliczne przeciwstawianie się sowietyzacji poprzez niszczenie urzędów państwowych i zwalczanie aktywistów partyjnych oraz stopniową demobilizację oddziałów i przerzucanie partyzantów do konspiracyjnej sieci OUN. Nacisk położono odtąd nie na walkę zbrojną z siłami bezpieczeństwa, a na terror jednostkowy, wymierzony w lokalnych przedstawicieli systemu, za jakich uznano urzędników, aktywistów partyjnych, a także nauczycieli. Słynni w szeregach podziemia partyzancy dowódcy przechodzili z niechęcią do konspiracyjnych zadań organizacyjnych, traktując to jako degradację. Pawło Rudak „Czornyj”, były dowódca kurenia „Smertonosci” zginął w 1948 r. jako nadrejonowy referent organizacyjny. W 1949 r. zginął Mychajło Korzak „Saper”, daw-

⁵⁴ *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 11.

⁵⁵ *Zwit TW–23 za miasiac czerwień 1946*, [w:] *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 127.

⁵⁶ *Zwit TW–21 za czas wid 1.9.1946–30.4.1947*, [w:] *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 142.

ny dowódca sotni „Siri” w kureniu „Dzwony”. Poległ jako rejonowy *prowidnyk* OUN w Jezupolu⁵⁷.

Fenomen UPA, polegający na długotrwałej zdolności do utrzymywania się w starciu z sowieckim imperium, opierał się na dużym poparciu ludności, które jednak zmieniało się w zależności od rozwoju sytuacji. Zmniejszało się wraz z zanikaniem możliwości obrony przez upowców ludności przed wysiedleniami, grabieżami i gwałtami, a także wskutek popełniania zbrodni i wymuszeń przez samych partyzantów. Bohater, który przychodził nocą z pepeszą gotową do strzału i wymuszał „poczęstunek” od gospodarzy, nie był już mile widziany, przestawał być bohaterem i zamieniał się w zwyczajnego bandytę. Z drugiej strony, partyzanci musieli jeść, by żyć i móc cokolwiek działać. Już jesienią 1944 r. miały miejsce wypadki ogałacania z zapasów żywności cywilnych Ukraińców⁵⁸. W miarę pogarszania się sytuacji UPA i zacieśniania pętli przez bezpiekę, liczba podobnych sytuacji musiała rosnąć. Liczne skargi na rekwizycje i konfiskaty mienia i żywności skłoniły Stepana Frasuliaka „Chmela” (dowódcę TW–23 „Mahura”) do zobowiązania wioski do wystawiania wart, określenia dla każdej sotni rejonów zaopatrzenia i obecności przy rekwizycjach działaczy terenowej siatki OUN⁵⁹. Przedłużający się opór powodował kolejne ofiary wśród cywilów. Jeden z *prowidnyków* OUN w Karpatach Wschodnich, Roman Rizniak „Makomac’kyj”, pisał w meldunku: „Przeze mnie władza radziecka wywiozła wiele rodzin na Sybir, mnóstwo osób prosiło mnie [żeby] ujawnił się, ale nie zrobiłem tego, bo władza radziecka nigdy mi nie wybaczy i rozstrzela mnie”⁶⁰. Niektórzy po prostu nie mieli alternatywy dla opuszczenia szeregów zbrojnego podziemia lub oddziałów UPA i swoją walką decydowali o losie innych. Ludność miała za złe partyzantom, że nakładają na wioski kary za wykonywanie poleceń władzy. Skarżyli się także na ich podejrzliwość mówiąc, że kto chce spokojnie żyć i pracować, jest traktowany jak agent bolszewicki. „Banderowcy nam żyć nie dają [...]. Wszyscy mówią — dawno już pora by skończyć z tymi bandytami, którzy nam przysporzyli tylu nieszczęść” — skarżyła się Ukrainka z Galicji⁶¹. W rezultacie ludzie po prostu bali się „swojego wojska”, nierzadko mogąc oczekiwać od partyzantów tego samego, czego od Sowietów, czyli grabieży i przemocy. 3 marca 1946 rój z czoty NN „Honty” z sotni „Pawła” został wysłany na zasadzkę na skraj Czarnego Lasu. Przemarsz krótko wspomniał uczest-

⁵⁷ *Litopys UPA*, t. XVIII, s. 11.

⁵⁸ CDAHOU, F.1; Op. 23; Spr. 919; Ark. 96–106, Informacja zaw. orhwididiłom l’wiws’koho obkomu KP(b)U I. Bohorodczenska CK KP(b)U pro diji ukrajins’kych nacionalistiw, L’wiw, 9 listopada 1944, [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 247.

⁵⁹ *Remesło powstancianca*, s. 78–79.

⁶⁰ Cyt. za: D.W. Wiedieniejew, G.S. Bystruchin, *Dwobij bez kompromisuw*, s. 123.

⁶¹ CDAHOU, F. 1; Op. 23; Spr. 919; Ark. 96–106, Informacja zaw. orhwididiłom l’wiws’koho obkomu KP(b)U I. Bohorodczenska CK KP(b)U pro diji ukrajins’kych nacionalistiw, L’wiw, 9 listopada 1944, [w:] *Ukrajins’kyj zdwyh. Prykarpattja*, s. 248.

nik wyprawy: „Na polu pracują wieśniacy przy wiosennych robotach. Nie śmieją nas zauważyć”⁶².

W wyniku operacji pacyfikacyjnej przeprowadzonej przez organa bezpieczeństwa wewnętrznego USRR, armię radziecką i aktyw KP(b)U w pierwszym kwartale 1946 r. UPA poniosła ogromne straty, szczególnie w kadrze dowódczej. Wobec klęski militarnej, stanowiącej zwieńczenie ciężkich strat ponoszonych od początku konfrontacji z Sowietami w 1944 r., formacja ta została zmuszona do ograniczenia walki zbrojnej i przeniesienia punktu ciężkości oporu do podziemia. Brak widocznych sukcesów został jednoznacznie odebrany przez część ludności ukraińskiej wspierającą dotąd ruch nacjonalistyczny. Z wolna zaczęła ona wątpić w sens dalszej walki, przynoszącej jedynie straty i brutalny odwet władz. Był to pierwszy z dwóch ciosów, które zdruzgotały morale Ukraińców. Drugi nadszedł ponad rok później — jesienią 1947 r. właściwie bez zbrojnego sprzeciwu ze strony UPA władze przeprowadziły masowe aresztowania i akcję wysiedleńczą do wschodnich obwodów ZSRR, obejmującą tysiące rodzin osób zaangażowanych w ruch nacjonalistyczny. Upadek morale części ludności, do tej pory ochotniczo wspierającej nacjonalistów, nie przeszkodził jednak banderowskiej propagandzie w ukazywaniu „Wielkiej Blokad” jako swoistej „próby hartu ducha” i „charakteru”. W podziemnych pismach tworzono legendy o stoczonych bojach, podkreślano sukces, za jaki uznano przetrwanie niektórych oddziałów mimo przygniatającej przewagi przeciwnika. W schronach powstawały wspomnienia o bitwach, obławach i poległych towarzyszach broni. Jednym słowem, powstawała jedna z kart „białej legendy” UPA jako powstańczej armii samotnie stającej do walki z nieludzkim okupantem, ciemięzycielem narodów Europy Wschodniej. Legendy podtrzymywanej przy życiu po powstaniu niepodległej Ukrainy przez liczne w zachodniej części kraju środowiska nacjonalistyczne. Legenda ta nie pozostawia miejsca na obiektywne spojrzenie na działalność UPA, która w latach 1943–1945 przeprowadziła na ludności polskiej i ormiańskiej Wołynia i Galicji Wschodniej brutalną, ludobójczą czystkę etniczną, której ofiarą padło także wielu Ukraińców⁶³. Walka UPA zakończyła się wczesną jesienią 1949 r., gdy przywództwo OUN podjęło decyzję o rozformowaniu ostatnich trzech grup partyzanckich operujących w Karpatach. Pomimo pojawiających się pojedynczych prac traktujących o ciemnych stronach działalności UPA⁶⁴, walka o możliwie obiektywne spojrzenie na historię Ukraińskiej Powstańczej Armii, dopuszczające także zbrodnicze oblicze nacjonalistycznej partyzantki, w historiografii Niepodległej Ukrainy zapewne trwać będzie jeszcze długo.

⁶² Politychownyk „Czajka”, *Za krow moich drużiw. (Spomyny)*, [w:] *Czornyj Lis. Neperiodyčne wydannia UPA*, Drohobycz — Stanisławów — Czerniwci, rik I, cz. 3, zowteń 1946, [w:] *Litopys UPA*, t. III, s. 127.

⁶³ G. M o t y k a, *Cień Kłyma Sawura. Polsko–ukraiński konflikt pamięci*, Gdańsk 2013.

⁶⁴ I. I l i u s z y n, op. cit.

“Great Blockade”. Anti-Partisan Operation of the Internal Security Forces of the Ukrainian Soviet Socialist Republic in the Eastern Carpathians (January–April 1946). An Outline of the Problem

After Eastern Galicia was invaded by the Red Army for the second time in the summer of 1944, the Russian authorities used a wide array of elements of force policy, including anti-partisan operations aimed against the Organisation of the Ukrainian Nationalists (OUN) and its military arm — the Ukrainian Insurgent Army (UPA). The most important action of this type was an operation organised with the use of the Red Army units (after February 1946 — the Soviet Army), the Internal Forces of the NKVD–MVD, groups of the NKGB–MGB, militia and armed activists of the Communist Party (Bolsheviks) of Ukraine, from January to April 1946. The operation was scheduled for this period not by accident — it was the date of the election to the Supreme Soviet of the Soviet Union (10 February 1946), which lent special importance to the first post-war electoral act. An additional and — as it seems — explicit motive behind the decision of organising the so-called Great Blockade was to destroy numerous and comparatively strong units of the UPA which at the turn of 1945 and 1946 operated mainly in the Eastern Carpathians.

The operation was prepared to be full-scale: it engaged dozens of thousands of soldiers, militiamen and functionaries of the internal services, backed up by armoured vehicles and strike aircrafts. All Carpathian places that could be a resource base for the partisan forces, who were compelled to stay high in the mountains and deep in forests during this exceptionally harsh winter, were covered by a net of small but well-armed garrisons. Successful hunts and internal decomposition of the partisan forces were made possible by a well-developed intelligence apparatus of the NKGB–MGB that had at its disposal at least several thousand of agents, including those penetrating the ranks of the UPA. Usually poorly-trained, ill-equipped and deprived of worthy officer cadres partisans were experienced mainly in requisitional and terrorist actions aimed at Polish people and real or alleged supporters of the Soviet rule and in a majority of cases were unable to offer any resistance to well-commanded units of the Internal Forces.

As a result of the “Great Blockade” the Soviets destroyed the biggest concentrations of the UPA in the Carpathians and broke up a larger part of the network of the OUN. Only single groups remained, with no more than tens of partisans each. The election to the Supreme Soviet of the Soviet Union proceeded without major disturbances as local population was successfully intimidated by all-powerful commanding officers of villages. Groups of nationalists were forced to look for the underground hideaways, while the Soviet administration installed itself for the second time in the provinces of Galicia.